KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Lipca.— Rok 1850. Wtorek. № 183. Jutro, Śgo Alexego Wyz.

Onegdaj, w Kościele XX. *Dominikanów*, (po małej przerwie, z powodu nader starannego wewnątrz odnowienia), w czasie Summy, grono Amatorów muzycznych pod kierunkiem Pana J. K. *Chwaliboga* będących, wykonało dzieła muzyczne, to jest: Mszę kompozycji *Tegöż*; Tercet w Imie Ojca, komp: J. *Krogulskiego*; Modlitwę solo tenor, komp: Ant: *Tejchmana*; oraz wyjątek z Mojżesza, *Rossyniego*.— Tegoż dnia w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorowie i Artyści wykonali dzieła Religijne: J. *Elsnera*, J. N. *Humla*, i J. *Haydena*, a to pod dyrekcją Pana K. *Krahla*.— W Kościele zaś XX. *Franciszkanów*, Alumni wykonali dzieła Religijne: Mszę układu K. *Kurpińskiego*, i Ofertorjum R. *Zientarskiego*. Dyrygował X. *Goszczyński*.

Dziś w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, Nabożeństwo stosowne, z powodu uroczystości N. Panny MARJI *Szkaplerznej*.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Rzeczywistym Radcą Stanu, Radcę Stanu Benedykta *Niepokojczyckiego*, Vice-Prezesa Banku Polskiego.

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najwyżej rozkazać raczył: ażeby byłemu Aplikantowi Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz:, Józefowi *Toczyńskiemu*, zesłanemu w r. 1848, za przestępstwo polityczne, na lat 7 do ciężkich robót w Syberji, kara powyższa skróconą została do lat 3.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Seweryna *Paszkowskiego*, Wikarjusza przy Kościele parafjalnym we wsi *Wargocinie*, Dyecezji Podlaskiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę wieczystej corocznej opłaty dla Kościołów parafjalnych w *Niemojkach* i *Wojcieszkowie*, po rs. 7 k. 50, przez Marjannę z Miklaszewskich *Dąbrowskę*; oraz Zapisy: 1) dla XX. *Reformatów* w *Płocku*, rs. 300; 2) dla XX. *Kapucynów* w *Warszawie*, rs. 300; 3) dla Proboszczów Kościoła parafjalnego we wsi *Zmijewie*, rs. 300; 4) dla Proboszcza Kościoła parafjalnego we wsi *Unierzyczu*, rs. 300; 5) dla Przełożonego Xiędza przy tymże Kościele lub smętarzu, gdzie zwłoki testatora spoczywać będą, rs. 300, przez Michała-Józ: *Tokarskiego*, uczynione.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z mocy przepisów w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r., Najwyżej zatwierdzonych, udzielić raczył niżej wymienionym niższym stopniom z b. wojska Polskiego, tudzież ich wdowom i sierotom pensje i wsparcia dożywotnie, a mianowicie: Pensje: Zostającym obecnie w Komendach Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wew: z Weteranów Polskich uformowanych, Podoficerom: Tom: *Pawłowskiemu*, Janowi *Szcześniakowi*, Andr: *Tchorzewskiemu*, i Jano: *Wiśniewskiemu*, po rs. 56 k. 25. Żołnierzowi Starszemu Tom: *Polkowskiemu*, rs. 67 k. 50. Wdowom: Konstancji *Borkowskiej*, wdowie po żołnierzu z pułku Grenadjerów Gwardji b. wojska Polsk:, rs. 22 k. 50. Katarzynie *Tuchowskiej*, wdowie po żołnierzu z pułku 3go strzelców pieszych b. wojska Polskiego, i Rozalji *Kisielewskiej*, wdowie po żołnierzu z b. korpusu Inwalidów i Weteranów, po rs. 15. Agnieszce *Jankowskiej*, wdowie po Podoficerze Inwalidów z Weteranów Polskich uformowanych, rs. 37 k. 50. Wsparcia dożywotnie: Justynie *Dobrowolskiej*, wdowie po Podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okr: Straży Wew: z Weteranów Polskich uformowanych, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla córki jej Konstancji. Józefie *Soszyńskiej*, wdowie po Sierżancie starszym z b. korpusu Inwalidów i Weteranów, rs. 15.

Dla bliższego obznajmienia Czytelników naszych ze szczegółami jutrzejszej Zabawy w *Ogrodzie Saskim*, donosimy Im, iż takowa będzie miała głównie na celu rozegranie *Loterji fantowej*, składającej się z fantów zebranych na korzyść Sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających. W galerji przeto przy Instytucie wód mineralnych, urządzoną będzie wystawa, w której rozstrzygać się będą losy fortuny. Tam każdy z posiadających bilet loteryjny, zbliży się do *urny*, i własną ręką wyciągnie sobie albo *wygranę*, albo też *nic!* Przeszło dwieście wyborowych fantów, stanowić będą wygrane, które albo o godz: 7ej na miejscu, albo następnie, w gmachu *Towarzystwa Dobroczynności*, będzie można odbierać. Nieobecni w Ogrodzie, a posiadający bilety, dopełnić będą mogli losowania z *urny*, dnia następnego o godz: 4ej z południa, również w gmachu Towarzystwa. Przy samem wejściu do *Ogrodu*, tak od strony *Placu Saskiego*, jakoteż i *Żelaznej Bramy*, (inne bowiem wszelkie wnijścia będą zamknięte), Szanowne Opiekunki tegoż Towarzystwa, sprzedawać będą bukiety, po cenie, jaką nabywającemu podoba się oznaczyć. Grosz ten dobroczynny, jak i inne z owej zabawy, powiększyć ma fundusze na korzyść Sierot. Obok tego dla uprzyjemnienia chwil spacerującym, trzy wielkie Orkiestry, wykonywać będą kolejnie rozmaite dzieła muzyczne, w ten sposób, aby nawet na chwilę nie ucichły harmonijne ich dźwięki. Ostateczną zaś niespodzianką, będą trzy bufety, w których sprzedawać się będą również na korzyść tychże Sierot, różne ciasta, cukry i owoce. Pierwszy z tych bufetów, będzie urządzony na tarasie przy Cukierni Karola *Lessla*, gdzie także żądającym wydawane będą marki, za które można będzie dostać lodów w tejże Cukierni. Drugi taki bufet będzie w środku ogrodu, a trzeci przy *Instytucie wód mineralnych*, którego tak galerja, jak i inne miejsca, chętnie oddane zostały w tym dniu przez właściciela Za-

kładu, P. J. L. *Flatau*, pod rozporządzenie Towarzystwa Dobroczynności. Tak ciągnieniem loterji jako i sprzedażą po bufetach, zajmować się będą Szanowne Opiekunki, w asystencji przeznaczonych do tego Członków z grona Towarzystwa Dobroczynności. Oprócz cen zwykle praktykowanych, a najwyżej na *złotych trzy* oznaczonych, każdy choćby i najmniejszy naddatek, przyjęty będzie z wdzięcznością. Bilety, jak donieśliśmy, na loterję po złp. 3, a na wejście do ogrodu po złp. 2. Wejście do ogrodu, nie obowiązuje wcale do nabywania biletu loteryjnego; rozkupienie bowiem tychże, pozostawione jest dobrej woli *Warszawian*, zawsze chętnych w niesieniu pomocy biednym. Nawzajem bilet loteryjny nie daje prawa do wejścia do ogrodu; dzieci zaś, płacą za wejście połowę, to jest złp. 1. Zabawa ta rozpocznie się o godz: 4ej.— Otrzymane od Towarzystwa Dobrocz: około 600 exemplarzy wykazu fantów, *Redakcja* o ile można, dołącza do niektórych dzisiejszych numerów, a to dla wiadomości Osób, już po domach prywatnych, już po innych, jak Składach, Cukierniach i t. p.

JW. Radca Tajny Senator Hr: Fran: *Potocki*, wraz z Hr: *Potocką*, Damą Orderu Śtej Katarzyny, Małżonką swoją, wyjechali do wód zagranicznych.

Przybyły z *Petersburga* do *Warszawy* Hr: Henryk *Rzewuski*, jest ten sam, którego imie tak chlubnie zasłynęło w literaturze krajowej. Komuż bowiem są obce dzieła, jak *Soplica* czyli *Pamiętniki starego szlachcica*, *Listopad*, *Zamek Krakowski* i t. p., wszystkie one są tworem tego genjalnego pisarza. Znakomity ten Autor o ile nam wiadomo, jeszcze dni kilka w naszej stolicy zabawi.

Dziś, *pierwsza kwadra* o godz: 8ej m. 6ej rano. Kalendarze wróżą deszcze, grzmoty i parne powietrze; prognostycy śpiewają o jakichś *7miu tygodniach* deszczowych, licząc od daty *Siedmiu braci śpiących*, czyli od d. 10 b. m.; a inni nareszcie, jakoś łaskawsi na nas, i na *balon*, mówią nam tylko o *siedmiu dniach* płaczących, *notabene* deszczowemi łzami, i również od daty 10 b. m. Tym sposobem dziś by ukończył się zakreślony termin, i od jutra należałoby wyglądać pogody. Co tu jednak z tego *trojga* wypadnie, trudno bardzo odgadnąć, ale tego co jest życzeniem naszem, łatwo się domyśleć. Niechże się więc zjści ostatni prognostyk o *siedmiu dniach*, a od jutra niech nam stała zajaśnieje pogoda. *Barometr* ruszył się nieco ku górze, ale może tylko dla przeschnięcia, bo do wczoraj rano *stał ciągle na deszczu*.

Otrzymujemy z poczty wczorajszej ważne wiadomości handlowe: W *Stanach Zjednoczonych Ameryki*, widoki co do plonów tegorocznych tak są słabe, że długi czas upłynie, zanim z tego półsferza do *Europy*, *pszenicę* lub mąkę sprowadzać będzie można, i owszem być może, że *Europa* powołaną będzie do zaopatrzenia zbiorami swojemi wschodnich stanów *Ameryki*. Te okoliczności łącznie z faktami bardzo prawdopodobnego niedopisania w r. b. *żyta* w całej *Europie*, i nie najlepszych widoków co do *pszenicy* (z wyjątkiem *Francji*), zasługują na szczególniejszą uwagę wszystkich udział mających w handlu zbożowym.— Sprzedaże publiczne *wełny* w *Anglji*, wkrótce się ukończą. Napływ kupców jest niezmierny, i to wpływa na podwyższenie się cen. Rzecz szczególna, że podrożenie to, nastąpiło w obec dowozów większych jak kiedykolwiek. W ogóle przypisują to pomnożeniu się konsumcji, spowodowanej dobrym bytem i zatrudnieniami robotników w fabrykach, które to ostatnie ożywiły się znacznie od czasu zwolnienia od cła, różnych produktów wprowadzanych do *Anglji*.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł świeży transport wody *Kissingen-Ragoczy* i *Iwonickiej*, w większych i mniejszych kamionkach i butelkach.— D. T. *Heinrich*.

Sparaliżowana w dniu onegdajszym napowietrzna podróż Pana *Tardiniego*, odłożoną została na Czwartek to jest 18 b. m. Jeżeliby zaś w przypadku niepogody zamiar ten zmienił się, i *Samson* musiałby odłożyć znowu swą wędrówkę, w tedy nieomieszkamy donieść o tem. W końcu nadmieniamy, iż biletów można dostać w mieszkaniu P. J. *Tardiniego* w hotelu *Gerlacha* pod Nr 20. Przy wejściu do ogrodu, osobom mającym bilety na 1sze miejsce, wydawane będą w zamian tychże, marki.

Skład wód mineralnych naturalnych M. B. *Gordon*, przy ulicy Długiej Nro 489, pospiesza donieść Szano: Publiczności, że w tych dniach otrzymał nowy transport wód mineralnych: *Marjenbadzkiej*, *Karlsbadzkiej* i *Obersalcbrunn*, polecając się z wszelkiemi tego-rocznemi (oprócz tych), świeżo czerpanemi wodami naturalnemi.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Gapiątko*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Jasiński* i *Stolpe*; po Kom: *Trefniś*, Panna *Ciemska* i P. *Rychter*.

W liczbie osób, które tego lata w czasie kąpieli utraciły życie przez utonienie, znajdują się: Alexander *Adamski*, uczeń górniczy przy zakładach Rządowych, i Teodor *Gwizdało*, Braciszek XX. *Reformatów*; pierwszy utonął w miejscowym stawie w *Rejowie* w Pow: Opoczyńskim, a drugi w rzece *Nidzie*.

Ameryka. — W *Hawanie* nie wypuszczono wcale jeńców zabranych na wyprawie *Lopeza*; trzymają ich w więzieniu na okręcie *Soberano*, czekając na instrukcje z *Madrytu*; sądzeni będą według praw wojennych, i postąpią z niemi stosownie do wyroku; dwa okręty wojenne amerykańskie krążą przed portem. — W *Kanadzie* agitacja na rzecz przyłączenia do *Stanów Zjed:* zmniejsza się. — *Lopez*, i inni należący do wyprawy na *Kubę*, przesłuchani zostali sądownie, i musieli się zo-

bowiązać, że stawią się na każde zawołanie. — Rzeka *Mississipi* przerwała tamy, i zagraża zalaniem najbogatszej części *Luizjany*, na rozległość kilku tysięcy mil kwadratowych.— W *Memfis* (w stanie *Tennesee)* przyszło do walki ulicznej pomiędzy wierzycielami pewnego banku; kilkanaście osób padło trupem, wielu raniono. — W *Kalifornji* cena towarów europejskich coraz bardziej się zniża; od 10 do 16 Maja przypłynęło 76 okrętów do *San Francisco;* w roku bieżącym 75,000 nowych emigrantów przybyło do *Kalifornji;* złoto ciągle obficie zbierają, i mówią tylko o kilkofuntowych sztukach rodzimego metalu, które wielu kopaczy odkryło. Pożar w *San Francisco* mniejsze straty zrządził jak sądzono; miasto wkrótce z tej klęski podniesie się. *Indjanie* w wielu punktach obdzierają i mordują kopaczy.

Anglja. — Coraz powszechniejszemi stają się składki, mające na celu wzniesienie pomnika na cześć Sir R. *Peel;* w *Manchester* w jednym dniu zebrano 300 funt: szterl:, na drugi dzień spodziewano się zebrać do 1000 (40,000 złp.). Syn najstarszy Sir *Roberta*, przybył do *Londynu*, i wraz z wielu znakomitemi przyjaciołmi zmarłego, udał się na pogrzeb ojca do *Tamworth*. W tem ostatniem mieście, wielki tłum osób oczekiwał na przybycie zwłok przy kolei żelaznej, od 12ej do 6ej rano, a potem odprowadził je do *Drayton-Manor*, o trzy mile angielskie. Wszystkie sklepy w *Tamworth* zamknięto na znak żałoby. — W dniu 8ym b. m. umarł tu Xiążę *Cambridge*, stryj Królowej, najmłodszy z siedmiu synów *Jerzego IIIgo;* urodził się w dniu 24ym Lutego 1774; odebrał wychowanie w Uniwersytetach *Oxford* i *Getyndze;* w 1801 został Parem *Anglji* z tytułem: *Xiążę Cambridge*, *Hrabia Tipperary*, *Baron Culloden;* w 1813 został Feldmarszałkiem; kilkakrotnie dowodził w wojnach przeciw *Francuzom*, to dowództwo jednak nie powodziło mu się. Od 1815 do 1837, był Wice-Królem *Hanoweru*, i w 1830 nadał mu ustawę, którą dzisiejszy Król w 1837 usunął. Xiążę zostawił jednego syna i dwie córki.— Prokurator w sądzie kryminalnym centralnym wnioskuje, by przysięgli osądzili *Patego* co do zamachu, a inni przysięgli wydali wyrok co do kwestji pomięszania zmysłów. — Z powodu śmierci Xięcia *Cambridge*, bale i uroczystości, które miały być dane przez Królowę, ciało dyplomatyczne i członków arystokracji, nie będą miały miejsca.— Rząd *hiszpański* obstalował w *Anglji* cztery pary maszyn o sile 500 koni, cztery o sile 350 koni, i dwa zupełne parostatki wojenne.— Z okręgów fabrycznych jak najlepsze wiadomości, z powodu poleceń otrzymanych z *Stanów Zjedn:*. — Wznoszenie budynków na przyszłoroczną wystawę, nie uszkodzi wcale drzew *Hyde Parku;* w miesiąc po zniesieniu budynków, śladu robót nie będzie.

Austrja. *Wiedeń 11go Lipca.*— Feldzeugm: *v. Haynau* uda się do *Gratz*.— Komendantów fortec, telegrafami uwiadomiono o amnestji dla skazanych *węgierskich* udzielonej; zwrócono uwagę na stosunkowo znaczną liczbę Xięży pomiędzy ułaskawionemi.— W *Węgrzech* zaprowadzą stępel od kart.— Wojna tak przerzedziła ludność *Węgier*, że brak rąk do pracy coraz mocniej czuć się daje. — Nuncjusz Papiezki wyjechał do *Gran*.

Francja. *Paryż 10 Lipca.*— W przyszłą Sobotę Prezydent udaje się do *Compiègne*.— Jenerał *Molliere* umarł tu w skutek trudów poniesionych w armji włoskiej. — Jutro w *Rouen*, nastąpi otwarcie koncyljum Biskupów; wyższych duchownych udało się tam wielu.— Składka gwardji nar: dep: *Sekwany*, dla ofiar katastrofy zapadnięcia się mostu w *Angers*, przyniosła 137,000 fr. — Z wielu miast *Francji* donoszą, że na skutek nowego prawa, przeszło dwie trzecie wyborców z list wymazanych zostało.— Prokurator Rplitej rozpoczął śledztwo sądowe przeciw wielu jasnowidzącym i doktorom, którzy przy uspieniach tychże jasnowidzących asystowali, nie mając pozwolenia na praktykowanie medycyny.— Mnóstwo osób ogląda piękną klacz białą, która odbyła podróż napowietrzną z P. *Poitevin;* anglik pewien dawał już za nią bardzo znaczną summę. — Składki w kassie oszczędności w *Paryżu*, coraz bardziej powiększają się.— Kommisja lekarzy uznała, że *Walker*, aresztowany za zamiar zamordowania Prezydenta, jest warjatem; oddano go do domu zdrowia. — Władza zabroniła obchodzenia uroczystości Śgo Henryka, bankietami publicznemi i nabożeństwem wystawnem. —Izba zajmuje się projektem do prawa o prasie; zatwierdzono poprawkę *P. Tinguy*, żądającą by autorowie podpisywali się na artykułach; jeżeli ta poprawka utrzyma się bez zmiany, wtedy ważny wpływ wywrze na prasę francuzką.— Mówią ciągle o wysłaniu posiłków do eskadry w *La Plata*.— W Poniedziałek rozprawy nad budżetem z 1851.— Wiadomości politycznych brak zupełny; wszystko zajmuje się projektem do prawa o prasie.

Hiszpanja. — Co chwila spodziewają się rozwiązania Królowej. — Przez omyłkę telegrafu, zamiast o śmierci Sir R. *Peel*, doniesiono w *Madrycie* fałszywie o śmierci Xięcia *Palmella*, a dzienniki zapuszczały się przez dni kilka w rozumowania o skutkach, jakie wypadek ten wywrze na *Portugalję*. — Król *Neapolitański* miał oświadczyć, że pomimo protestacji *Hiszpanji*, wyda swą siostrę za Hr: *de Montemolin*. — Kortezy zapewne w końcu tego miesiąca rozwiązane zostaną.

Niemcy. — Sądzą, że Król *Duński* z wojskiem stanie nad rzeką *Eyder*, i wezwie federację *niemiecką*, by uskuteczniła zupełne poddanie mu *Holsztynu* przyrzeczone przez *Prusy*.— Sejm *wirtembergski* nowy, zbierze się 24 Sierpnia.— W *Saxonji* pozamykano stowarzyszenia robotników.— Ciągle mówią o rychłem pogodzeniu się *Prus* i *Austrji*.

Włochy. — Papież pozwolił na powrót wielu emigrantów. — Znany Kommisarz barykad *Cernuschi*, zo-

stał uwolnionym po raz drugi przez sąd wojenny. — W *Neapolu* spodziewają się, że sprawa reklamacji angielskich zostanie jak najspokojniej załatwioną. — Z powodu cholery w *Malcie*, flota angielska odpłynęła do *Gibraltaru*. — Sądzą, że Król *Neapolitański* ułaskawi skazanych unitarjuszów. — Do *Neapolu* przybyli Xiężna *Berry* i Hrabia *de Montemolin*.

Rozmaitości. — W *Anglji* podróżuje kolejami żelaznemi tygodniowo, do 2,000,000 podróżnych. — Głoszą, że Pani Aurora *Dudevant* (Jerzy *Sand)*, ma wydać swoje *Wyznania*, czyli kronikę swego życia. — Ludność w *Szwajcarji*, według nowych statystycznych wykazów, wynosi 2,405,300. — Znowu dwie Panny zapisały się na wydział lekarski w *Ameryce*. Przyszłe te Doktorki nazywają się: Almira *Fraim*, i Marja *Ward*. — W *Londynie* zużywają tygodniowo do 200,000 funtów mydła. Ogólny wydatek miasta całego na pranie, wynosi rocznie do 5,000,000 funt: szt: (220,000,000 złp.). — Przy obdukcji ciała jednego ze zmarłych w *Anglji*, Koroner wydał taki dekret: »Uznajemy, że denat (zmarły) spadł z masztu na brzeg pokładu okrętu, i zabił się; że potem wpadł w wodę, i utonął; następnie wyrzucony został przez wodę na brzeg, i zmarzł; w końcu, że przeniesiony do domu przedpogrzebowego, tamże zjedzony został przez szczury.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bardziński Nepom: Oby: z Sokołowa nr 570; Bąkowski Ant: Oby: z Kraśnicy nr 603; Byszewski Lud: Oby: z Zakrzewia nr 636; Xżę Bebutow Jen:-Major z Sochaczewa; Czaplicka Alex: Żona Prezydenta z Lublina nr 1252; Chądzyński Fel: Oby: z Sterdyni nr 471; Fanschawe Rad: Tajny Senator z Gub: Grodz:; Grabowski Ant: Hr. z Bielawy nr 636; Kisielnicka Marja Oby: z Krakowa; Łochtin Barbara Żona Radcy Stanu z Ems nr 607; Mniewski Fel: Oby: z Kutna nr 570; Masłowski Major Żand: z Lublina; Ordyłowski Wik: Urzę: z Peters:.

Wyjechali: Darewski-Weryga Lud: Dok: do Niemiec; Hoffman Edw: Rzecz: Rad: Stanu do Gdańska; Ollendorf Henr: Komis: Kup: do Paryża; Potocka Marja Hr. do Jedlny; Plewczyński Stan: Sęd: Poko: do Turska; Zamojski Tom: Hr. do Gruszczyna.

DONIESIENIA.

Jeżeliby kto jechał do miasta MOSKWY, swym Ekwipażem lub też Furmanem, i życzył sobie zabrać na wspólny koszt 16toletniego Młodzieńca, udającego się do jednego z tamtejszych Korpusów, niech się zgłosi do Szwajcara w Hotelu Krakowskim. Ktoby zaś dał znać lub wyszukał taką okazję, wynagrodzony zostanie za swą fatygę.

Onegdaj pozostawioną została w buduarze Damskim, przy Instytucie wód mineralnych w Ogrodzie Saskim, **CHUSTKA** biała francuzka, z szerokiemi szlakami. Kto więc takową zabrał przez pomyłkę, raczy ją zwrócić do tegoż Instytutu na ręce Szwajcara, lub też w Kantorze.

WEXEL na rsr. 225 k. 90 z daty 9 b. m. przez S. Z. Wilner na imię J. Neumark wystawiony, zgubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o zwrot takowego do Rządcy domu Nr 1810, gdyż żadnej korzyści z niego mieć nie może.

Dzierżawa wieczysta KARCZMY, jest do wypuszczenia przy głównem szosowem trakcie. Jest ona w korzystnem miejscu położona, w odległości mil 4 od Warszawy, z znaczną przestrzenią gruntów. Nadto oprócz Karczmy, gdyby kto chciał zakupić pewną ilość Lasu towarnego, nawet na wypłatę, może powziąść wiadomość w domu Nr 1334 *a, b*, u właściciela, od południa do 7 wieczór.

W domu Nro 593 przy uli: Bielańskiej, obok Apteki, całe 1sze Piętro z Balkonem, to jest: 3 **POKOJE** od ulicy, z widokiem i na Długą, a jeden od tyłu, z Kuchnią, Piwnicą, do najęcia od Ś. Michała r. b. Wiadomość u właściciela domu, na 2m piętrze.

Potrzebny jest **POKÓJ** przy gospodarstwie dla osoby płci żeńskiej w pewnym wieku. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



Nieruchomości w Warszawie pod Nr 2229, wraz z Wiatrakiem holenderskim pod Nr 2220 *c* położone, sprzedane będą w drodze przymuszonego wywłaszczenia, w d. 7/19 Lipca r. b. o godz: 10 z rana, w miejscu zwykłem posiedzeń Trybunału. Vadjum wynosi Rsr. 750. Licytacja zacznie się od summy rsr. 2444 k. $30^2/_3$. Bliższe objaśnienia powziąść można w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: I, i u Józefa Kleczkowskiego Patrona Tryb:, w Warszawie pod Nr 451 zamieszkałego, sprzedaż popierającego.



KUCHARZ z Rossji, życzy mieć miejsce w jakim zacnym domu; za konduitę, może poręczyć jego Pani i za doskonałość. Wiadomość pod Nr 176 przy ulicy Gołębiej, na 2m piętrze, od Dunaju przejść przez korytarz.

Z powodu zmiany lokalu, jest do sprzedania z 30ma walcami **MASZYNA**, grająca wyjątki z najulubieńszych klassycznych Oper. Bliższa wiadomość u Gospodarza domu pod Nr 642 przy ulicy Trębackiej.

D. 13 b. m. wychodząc z gmachu Teatral:, a idąc ulicą Nowo-Senatorską, Pocztą i Krak:Przedm:, zgubiony został ZEGAREK damski Genewski, z napisem: Sobiewski. Uczciwy Znalazca raczy go odnieść pod Nr 437 przy ulicy Krakow:-Przedm:, na 1sze piętro, a prócz wdzięczności, sowitą otrzyma nagrodę.

W Ogrodzie P. *Piskorowskiego* przy uli: Marszałkowskiej Nro 1754 lit: H, dostać można każdego czasu, za mierną cenę,

WIŚNI I CZEREŚNI,

w rozmaitych gatunkach, prosto z drzewa rwanych; oraz

MALIN.

Tamże jest **DOM** murowany, z Ogródkiem, do sprzedania.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Stronnica 24ta. Noga drewniana. Młynarz i Kominiarz.*



MENAŻERJA, oraz duży zbiór Anatomiczny P. Anto: Praüsher, exystujące dotąd przy placu Krasińsk:, przeniesione zostały na plac przy ul: Nalewki, obok Straży Ognio:. Cena miejsc ta sama to jest: do Menażerji, 1sze miejsce kop: $32^1/_2$, na 2gie kop: 15; nadto urządzone zostało 3cie miejsce, do którego bilet kosztuje kop: $7^1/_2$; — do Gabinetu zaś cena wejścia kop: $32^1/_2$. — Tamże są do sprzedania PAPUGI, i inne PTAKI zagraniczne.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 4 (16) Lipca 1850 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.